

DZIŚ NA „TALII”

Ray Cooney
MAYDAY
OCH -TEATR – Warszawa

„Mayday” to historia Johna Smitha, londyńskiego taksówkarza. Bohaterowi, mimo, iż zupełnie na to nie wygląda, przez lata udaje się bezkolizyjnie lawirować między dwiema kochającymi go żonami, dwoma mieszkaniem i dwoma gospodarstwami domowymi. Do czasu. Na skutek wypadku ulicznego jego tajemnica wychodzi na jaw, wywołując lawinę komplikacji. Bohater wikła się coraz bardziej próbując ukryć podwójne życie przed małżonkami, mediami i policją. Dorzucanie drewniaków do ogniska domowego, a właściwie ognisk domowych staje się coraz trudniejsze...



Godz. 17.00 i 20.30, Duża Scena
Spektakl konkursowy
Czas spektaklu: 150 min. (z przerwą)
Przekład: **Elżbieta Woźniak**
Reżyseria: **Krystyna Janda**
Scenografia: **Arkadiusz Kośmider**
Kostiumy: **Tomasz Ossoliński**
Obsada: **Maria Seweryn, Monika Fronczek, Rafał Rutkowski, Maciej Wierzbicki, Artur Barciś, Adam Krawczuk, Stefan Friedmann, Michał Breitenwald**

KONKURS PROFI-LINGUA:

Stwórz hasło reklamowe promujące naukę języków obcych z wykorzystaniem słowa TALIA. Propozycję zamieść na www.facebook.com/ProfiLinguaTarnow a twórca hasła, które otrzyma największą ilość „lajków” otrzyma nagrodę – miesiąc darmowych konwersacji w Profi-Lingua Tarnów.

JUTRO NA „TALII”

PUBLICZNOŚĆ RZĄDZI
Teatr Improv- AB OVO
– Warszawa

Widz jest świadkiem jak aktor mierzy się z materią, walczy z własnym umysłem, po to by wygenerować i odnaleźć się w sytuacji zaproponowanej przez niego. Na polecenie prowadzącego aktorzy spełniają tu wszystkie zachcianki publiczności. W mgnieniu oka wymyślają riposty i kierują scenką ku niespodziewanemu rozwiązaniu. W ten sposób w ciągu 90 minut przed oczami widowni przeżywają się cały repertuar tworzonych ad hoc komicznych scen. Każde spotkanie z IMPROV jest niepowtarzalne, ale łączy je jedno - Publiczność rządząca spektaklem czuje, że ma władzę i korzysta z niej.



Godz. 17.00 i 20.00,
Scena Underground
Impreza towarzysząca
Czas spektaklu: 90 min.
Obsada: **Jasiek Aleksandrowicz, Agnieszka Bajer, Robert Kibalski, Wojtek Medyński, Katarzyna Michalska, Olga Milaszewska, Piotr Wesołowski, Piotr Wyżykowski**

SZANOWNA PUBLICZNOŚCI:



Podobnie jak w latach ubiegłych otrzymujecie Państwo szansę wyboru spektaklu, który uhonorowany zostanie Nagrodą Publiczności. Proponujemy z tej szansy skorzystać, bo teatr i Festiwal są przede wszystkim dla widzów.

Wzorem poprzednich lat, obok profesjonalnego jury konkursowe spektakle oceniać będzie także publiczność. Zwycięski spektakl uhonorowany zostanie podczas finałowej gali Nagrodą Publiczności.

O jej przyznaniu ma szansę współdecydować każdy widz. Przed wejściem na przedstawienia konkursowe każdy otrzyma kupon do głosowania. Kupon należy wrzucać do specjalnej urny, po ostatnim spektaklu zbierze się komisja, która podliczy głosy. Uczestnicy głosowania otrzymają od organizatorów atrakcyjne nagrody. Jakże- w tym roku to żadna tajemnica, bo wszystko napisano na urnie. Wiadomo nawet, że losowanie nagród odbędzie się 7 października.



4 STRONY TALII



TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO
W TARNOWIE
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA TARNOWA

ROK 16

Nr 3, 3 października 2012

WYDAWCA TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO W TARNOWIE

O PÓŁNOCY
PRZYBYŁEM
DO TARNOWA

TAK
ROZPOCZNIE
SIĘ KOLEJNY
OPIS
OBYCZAJÓW



„O PÓŁNOCY PRZYBYŁEM DO WIDAWY, CZYLI OPIS OBYCZAJÓW III” KOŁTUN SERC I UMYŚŁÓW

Jak mówi sam reżyser Mikołaj Grabowski - W tym spektaklu postanowiłem zderzyć namiętności (wspomagając się trochę Henrykiem Rzewuskim i fragmentami jego „Pamiętek Soplicy”) z relacjami obcokrajowców zwiedzających nasz kraj w czasach stanisławowskich. Twórcy przedstawienia nie skupiają się jednak tylko na czasach historycznych, ale zgrabnie i zabawnie nawiązują także do tych jak najbardziej nam współczesnych.

„O północy przybyłem do Widawy, czyli Opis Obyczajów III” teatru IMKA w Warszawie to spektakl bardzo udany. Do tego intrygujący i dość nietypowy. Bo jakże wkomponować w czasy Augusta III Sasa czeską wódkę, o której ostatnio głośno? A jednak się udało. To niewątpliwie efekt pracy reżysera, znakomicie przeplatającego wątki z odległej przeszłości z dniem jak najbardziej dzisiejszym. Bo okazuje się, że natura Polaka jest od wieków taka sama – do tańca i do różańca. Okazuje się też, że my, Polacy jesteśmy megalomanami i krytykantami z nadmierną skłonnością albo do kieliszka albo do modlitwy. I mimo, że w spektaklu sucha nitka nie zostaje na żadnej z osiemnastowiecznych grup społecznych, to pozostaje niejasne wra-

żenie, że mimo upływu dwustu lat nic, albo niewiele się zmieniło – ciągle jesteśmy zakłamanymi, nietolerancyjnymi, nieumiarkowanymi w picu i religijni głównie na pokaz. Smaczkowi sztuce nadają jak najbardziej współcześnie wyglądający aktorzy, poruszający się wśród ascetycznej scenografii i mówiący osiemnastowieczną polszczyzną. Ale i do tej polszczyzny przytknięta zostaje łaska – oto już za Augusta mieliśmy dziwną skłonność do stosowania zwrotów obcojęzycznych, wtedy głównie francuskich. I gdy aktorzy popisują się znajomością francuskiego, a w wypowiedziach z zapalem wyrazami pojawiają się nazwy supermarketów czy produktów, na widowni wybuchają salwy śmiechu. A przecież z równym zapalem i często z takim samym skutkiem wykorzystujemy dzisiaj język angielski, ale jakoś nikogo to już tak nie bawi. No i to osławione już pijaństwo - śmieszne i straszne. A gdy aktorzy z kieliszkami i małymi buteleczkami wódki zaczynają krążyć wśród publiczności, wywołują entuzjazm. Bo Polak pić musi, a okazja zawsze się znajdzie. Co prawda „pierwsze wrażenie po wypiciu napoju

alkoholowego jest niemiłe, ale potem!...” „O północy...” to na pewno śmieszna i przenikliwa charakterystyka naszych przywar i tkwiącej ciągle w naszych umysłach i sercach polskiej kołtunerii.



TEATR IM. LUDWIKA SOLSKIEGO W TARNOWIE

ul. A. Mickiewicza 4, 33-100 Tarnów, sekretariat/fax (14) 688 32 88, centrala (14) 622 12 51

BIURO PROMOCJI I ORGANIZACJI WIDOWNI

ul. A. Mickiewicza 4, pokój nr 4 (we foyer) czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00, tel. (14) 688 32 87, tel. kom. 784 976 026, www.teatr.tarnow.pl, e-mail: promocja@teatr.tarnow.pl

PARTNERZY



PATRONAT HONOROWY



PATRONAT MEDIALNY



4 STRONY
TALII

REDAKCJA GAZETY

Dorota Filip, Piotr Filip,
Paweł Topolski, Maciej Sroka

ŠTÁTNE DIVADLO KOŠICE - VŠE O ŽENAMA KOBIEŤA ZMIENŇA JEST

Napisana przez mężczyznę sztuka o kobietach na pewno nie zdradza o nich wszystkiego, jak mógłby sugerować tytuł. Ale trzeba sprawiedliwie przyznać, że świetnie przybliża ich pragnienia, sinusoidy nastrojów, zmienność charakterów. „Wszystko o kobietach” Miro Gavrana to lekka komedia spełniająca wszystkie wymogi gatunku. A wystawiana w języku słowackim robi się jeszcze śmieszniejsza.

„Wszystko o kobietach” („Vše o ženama”) to po prostu zabawna i pełna humoru opowieść o kobietach w każdym wieku – od pierwszej pieluchy po późną starość. Nie bardzo da się opowiedzieć o czym to jest (o čom to je). Rzecz toczy się bowiem na pięciu planach, a raczej w formule pięciu opowiadań, których bohaterami są kobiety, w różnym wieku, w różnych życiowych sytuacjach i rolach. Trzy panie grające piętnaście kobiet, które jako matki, żony, siostry czy przyjaciółki, kobiety silne, władcze, przebojowe, bojaźliwe czy wrażliwe, stają akurat na życiowym zakręcie, albo wręcz przeciwnie, wychodzą na prostą. Bohaterki są silne i dzielne (silný a statočný), a równocześnie małostkowe i zawistne (zahodiť naše malicherné a závidieť). Doskonale wywiązują się z obowiązków matek i żon, lub bez zmrużenia oka potrafią stwierdzić, że są „wierne mężowi przez kilka dni w miesiącu” („veriaci sa manželom pre niekoľko dní v mesiaci”)... „Wszystko o kobietach” pokazuje, że cokolwiek o kobietach by nie powiedzieć, to zawsze będzie prawda. Ale udowadnia także, że o kobietach nawet mówiąc „wszystko”, można nie powiedzieć nic (nič). Dla pań spektakl to bardzo relaksujący (relaxačný). Dla panów może mieć wymiar pedagogiczny (pedagogický).

WYWIAD OD RĘKI...

ROZMOWA Z BARBARĄ SZALAŁAPAK, AKTORKĄ, PRZEWODNICZĄCĄ ODDZIAŁU ZWIĄZKU ARTYSTÓW SCEN POLSKICH W KRAKOWIE, JURORKĄ „TALII”



Podobno dla aktora najtrudniejsza jest komedia. Prawda, czy fałsz?

Prawda. Trzeba mieć znakomitą technikę aktorską, dużą wyobraźnię i dystans do siebie. Do tego należy dodać pomysłowość, „ucho” na partnerów, świadomość, że tworzymy coś razem i musimy bardzo współgrać.

A czy nie jest tak, że często to reżyser w dużej części decyduje o charakterze spektaklu?

Jest, ale pamiętajmy, że formuła komedii jest bardzo szeroka. Czarną komedią w stylu Tarantino widzieliśmy nawet na tym festiwalu. Innym zupełnie przedstawieniem był „Opis obyczajów”. Rozliczenie z narodem, ale przecież sami się śmiejemy z własnych przywar, z tego jak nas opisywali osiemnastowieczni autorzy. A ileż dramatów dzieje się w komediach Szekspira? A przecież są to komedie.

Tarnowianie, no może nie ci najmłodsi, pamiętają panią z pracy tutaj. Jak pani wspomina okres pracy w Tarnowie i jak znajduje pani dzisiaj ten teatr?

Zacząłam pracę w Tarnowie w 1982 roku. Tamten czas był dla nas wielką niewiadomą. Trwał stan wojenny. Nie bardzo wiedzieliśmy co z sobą zrobić. Przyszło nas do Tarnowa siedmioro, ale zostaliśmy porozdzielani po różnych przedstawieniach i grupa szybko przestała istnieć. Ja po roku wróciłam do Krakowa, ale w Tarnowie spełniłam kilka swoich zawodowych marzeń. Marzyłam, by zagrać Iwonę w „Iwone, księżniczce Burgunda” i zagrałam tę rolę tutaj. Bardzo też chciałam zagrać Luizę w „Intrydze i miłości” i także w tym teatrze ją zagrałam. Dziś podoba mi się bardzo atmosfera tu panująca, ludzie, którzy pracują w tym teatrze. Jest coś dobrego w tym, czym się tutaj oddycha. Dziękuję za rozmowę

POMÓŻMY PIOTROWI

Tegorocznemu Festiwalowi towarzyszy zbiórka charytatywna na rzecz Piotra Radonia, dziesiętnastolatka bez rąk i nóg z Dąbrowy Tarnowskiej, który próbuje właśnie rozpocząć studia informatyczne. Wolontariusze z puszkami będą zbierać datki w miejscach prezentacji spektakli festiwalowych.



UČIT' JAZYKY

Ponieważ jesteśmy gorącymi zwolennikami nauki wszelakich języków obcych (nawet węgierskiego!), dla zachęty, a także trochę przez złośliwość, publikujemy fragment recenzji wczorajszego spektaklu w rodzimym języku aktorów.

Autorom hry je chorvátsky dramatik Miro Gavran. Po tom, čo si Gavran pred časom vzal na paškál ženy a s iróniou poukázal na ich vzťahy, ich smutné i komické príbehy i tajné zákutia ich duše, teraz ponúkol komédiu o mužoch. A v nej rovnako ironicky odhaľuje svet ich priateľstva i rivality, partnerského trojuholníka či gaunerstva. A hoci nepochybne v hre Gavran nepovedal o chlapoch všetko, provokatívny titul divákov láka. Rovnako ako naštudovanie režiséra Dušana Bajina, ktorý ako čerešničku na torte pripravil pre divákov pánsky striptíz. A aj keď Bajin ušetril hercov od prípadného odhalenia holej pravdy v niektorom z bulvárnych plátkov tým, že ich nechal aspoň v slípoch, striptízové choreografie mali na premiére úspech. Podziwimy samozaparcie tych, ktorí dotarli do konca textu.

NOWA NAGRODA

Mimo, że „Talia” nieuchronnie zdążyła do pełnoletności, pewne rzeczy przydarzają się jej po raz pierwszy. Tak jest na przykład z nagrodą ufundowaną przez Związek Artystów Scen Polskich.

Po raz pierwszy tarnowski festiwal odbywa się pod patronatem Związku Artystów Scen Polskich. Po raz pierwszy także ZASP ufundował własną nagrodę aktorską. Jako mistrzowie informacji ściśle tajnych ujawniamy oczywiście, iż to w dużej mierze zasługa **Barbary Szalapak**, aktorki, jurorki, przewodniczącej krakowskiego oddziału ZASP. - *Nagroda ma charakter honorowy. Laureatem zostanie młoda aktorka, lub aktor, który nas zachwyci komediowym talentem i umiejętnościami. Nas, czyli całe festiwalowe jury, które zadecyduje o jej przyznaniu - mówi Barbara Szalapak.* Nagroda nazywa się „Ale Aktor” (pomysł **Lidii Bogaczówny**). Ponieważ nie jesteśmy aktorami, a i z młodością u nas cienko, wiemy, że laureatami nie zostaniemy, ale informujemy wszystkich, którzy marzą o karierze aktorskiej, że organizatorzy planują wręczenie tej nagrody także w kolejnych latach.



GALERIA FESTIWALOWA



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Małopolska

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



PROJEKT ZREALIZOWANO
PRZY WSPARCIU FINANSOWYM
GMINY MIASTA TARNÓW



MECENAS TEATRU



PARTNER GŁÓWNY



SPONSOR NAGRODY
GŁÓWNEJ



SPONSOR NAGRÓD
INDYWIDUALNYCH



SPONSOR NAGRODY
PUBLICZNOŚCI

